

UE zawiesza rozmowy z Turcją

Belgia. Szeffowie dyplomacji państw UE zgodzili się na zawieszenie negocjacji członkowskich z Turcją w ośmiu rozdziałach. To dlatego, że Ankara nie przestrzega unii celnej z wszystkimi krajami UE, w tym z Cyprem. Ta sprawa trafi też na rozpoczynający się w czwartek szczyt UE w Brukseli.

Pomoc Iranu dla Palestyńczyków

Iran. Palestyński premier Ismail Hanije powiedział, że Iran wesprze w 2007 roku finansowo Autonomię Palestyńską kwotą 250 mln dolarów. Ma to jej pomóc przezwyciężyć kryzys spowodowany wstrzymaniem przez Zachód pomocy.

To Polska jest winna kryzysu

Rosja. Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow opowiedział się za dezideologizacją współpracy z Polską. Jednocześnie obarczył stronę polską odpowiedzialnością za obecne napięcie w stosunkach między dwoma krajami.

Unia wypromuje polskie mięso

Belgia. Aż 870 tys. euro przeznaczyła Komisja Europejska na promowanie poza granicami UE polskiego mięsa. Polski wniosek znalazł się wśród 10 zaaprobowanych. W sumie przez trzy lata Komisja wyda na promocję artykułów rolnych w krajach trzecich ponad dziewięć mln euro.

Podjął decyzję o ekstradycji

Litwa. W ciągu najbliższego tygodnia wileński sąd okręgowy podejmie decyzję w sprawie przekazania stronie polskiej zatrzymanego na Litwie i podejrzanego o działania na szkodę Polski Białorusina Siergieja M. Z takim wnioskiem wystąpiła strona polska. KWO, PAP

Sztokholm chce zatrzymać budowę gazociągu

Szwecja chce przeszkodzić w budowie rosyjskiego gazociągu pod dnem Bałtyku – twierdzi rosyjska „Niezawisimoj Gazieta”.

Dziennikarze powołują się na poufny dokument rządu, który określa strategię rządu w Sztokholmie w tej sprawie. Jej celem jest albo zapobieżenie budowie, albo odsunięcie jej od granic Szwecji. – Szwedzi obawiają się nie tyle ewentualnych szkód ekologicznych, ile zagrożenia szpiegowskiego i terrorystycznego, jakie stworzy gazociąg – wyjaśnia „Gazieta”.

Szczególne zaniepokojenie władz w Sztokholmie ma wzbudzać plan budowy przez Gazprom w pobliżu szwedzkich brzegów swojej sztucznej wyspy, czyli platformy serwisowej, która ma kontrolować funkcjonowanie rurociągu.

– Teoretycznie rząd Szwecji może zakazać budowy stacjonarnej platformy w swojej strefie ekonomicznej. Gazprom jednak liczy, że tak się nie stanie – argumentuje „Niezawisimoj Gazieta”.

Jej dziennikarze dodają jednak, że latem 2006 r. UE oficjalnie potwierdziła zbiorowe zainteresowanie swoich członków budową Gazociągu Północnego. Nie było jednak jednolitości – m.in. Polska, Litwa, Łotwa i Estonia oprotowały inwestycję. Chodziło przede wszystkim o podjęcie tak strategicznej decyzji bez konsultacji z krajami nadbałtyckimi. Rosja i Niemcy dogadały się praktycznie ponad naszymi głowami. Powstały też wątpliwości natury ekologicznej – petycja w tej sprawie trafiła do europarlamentu. KWO, PAP

[Australia płonie]

POŻARY MOGĄ TRWAĆ NAWET KILKA TYGODNI

Największe od ponad 70 lat pożary trawiają lasy w australijskim stanie Victoria. Strażacy obawiają się, że ogień jest tak duży, że nie uda się go opanować nawet przez kilka tygodni. Ratownicy boją się też, że poszczególne pożary połączą się w jeden duży. Wtedy zagrożone byłyby nawet miasta. Już teraz płomienie dotarły na przedmieścia Melbourne.

FOT. PAP/EPA



Nasi dyplomaci nie oszukują

Naukowcy z USA zbadali korupcję wśród urzędników ONZ

Polscy dyplomaci nie łamią prawa, nawet jeśli nic im za to nie grozi – wynika z badań na temat korupcji wśród urzędników ONZ. Najgorsi są dyplomaci z Kuwejtu, Egiptu i Czadu.

Dwaj ekonomiści, Raymond Fisman z nowojorskiego Uniwersytetu Columbia i Edward Miguel z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley, znaleźli bardzo ciekawą zależność między poziomem korupcji w poszczególnych krajach a zachowaniem reprezentujących je dyplomatów.

Korupcja a dyplomaci

Do swoich badań wykorzystali dane o mandatach, jakie przez wiele lat otrzymywali dyplomaci akredytowani przy ONZ. Do niedawna Nowy Jork bowiem nie mógł ścigać z nich należności, bo chronił ich immunitet. Miesięcznie policja wystawiała ponad 3000 mandatów. Okazało się, że ci, którzy najbardziej wykorzystywali te przepisy, pochodzili z krajów, które znajdują się na czarnej liście korupcji Transparency International.

– Jako że wszyscy dyplomaci mieli taką samą możliwość bezkarnego zachowania, był to bardzo ciekawy przypadek do zbadania. Patrzyliśmy, jak uwarunkowania kulturowe wpływają na to, czy skorzystają z możliwości nielegalnego parkowania – wyjaśnia ŻW Raymond Fisman.

Bo Polacy lubią USA

W tym przypadku nie sprawdził się stereotyp Polaka cwaniaczka, który nie przejmując się przepisami. Polscy dyplomaci otrzymywali zaledwie 1,7 mandatu na jednego dyplomata rocznie (w sumie pracowało ich 17). Polska uplasowała się tym samym na III. miejscu – lista zaczynała się od największych naciągaczy i kończyła się na krajach nieotrzymujących w ogóle mandatów.

Wypadliśmy więc pod tym względem zdecydowanie lepiej niż sam nasz kraj w różnych rankingach korupcyjnych. – Jednym z wyjaśnień może być stosunek Polaków do USA, jak wiadomo, jesteśmy bardzo proamerykańscy. A z naszego badania wynika, że im bardziej dany kraj wspiera USA, tym mniej jego

dyplomaci dostają mandatów – tłumaczy ŻW Edward Miguel, który sam ma polskie korzenie.

Najwięcej mandatów uzbierali Kuwejtczyzy – aż 246,2 na każdego dyplomata rocznie! Na drugim miejscu znaleźli się Egipcjanie (139,6 mandatu na dyplomata), potem urzędnicy z Czadu (124,3), Sudanu (119,1) i Bułgarii, która już za trzy tygodnie wchodzi do UE (117,5). Zdecydowanie wyżej niż Polska znalazły się w rankingu także inne europejskie kraje – Czechy (18,9), Włochy (14,6), Hiszpania (12,7) i Słowacja (6,4). Najbardziej uporządkowane okazały się m.in. Turcja, Szwecja, Łotwa, Japonia, Irlandia, Holandia i Kanada – nie dostały żadnego mandatu. Zebranie tych danych okazało się łatwe, bo Nowy Jork od dawna walczył z dyplomatami. – Administracja burmistrza Bloomburga przesłała nam wszystko na płytach CD – zdradza Fisman. O wiele gwałtowniejsza była reakcja samych dyplomatów. Naukowcy otrzymali kilka nieprzyjemnych telefonów, m.in. z Kuwejtu i Pakistanu.

KAROLINA WOŹNIAK

KORUPCJA W POLSCE TO WCIAŻ PROBLEM

→Polska jako kraj nie wypadła dobrze w rankingach korupcyjnych przygotowanych przez organizacje pozarządowe. Transparency International umieściła nas w swoim najnowszym rankingu na 61. miejscu – wpisywano w nim państwa od najmniej skorumpowanych do tych, gdzie ten problem jest największy. Polska dostała najgorszy wynik w całej UE.

→Raport Banku Światowego jest trochę bardziej optymistyczny. Wynika z niego, że choć nadal odstajemy od najlepszych pod tym względem krajów, to w Polsce daje się coraz mniej łapówek, np. na granicach. Ciągłe jest to jednak duży problem w inspektoratach bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przy zamówieniach publicznych. Według raportu Fundacji Batorego, Polacy wśród najbardziej skorumpowanych grup zawodowych wymieniali lekarzy i polityków. Spada jednak liczba osób, które same wręczyły łapówkę w ostatnich latach – z 17 do dziewięciu procent.

REKLAMA

Unia walczy z pornografią

Europarlament chce ograniczyć dzieciom dostęp do stron internetowych z pornografią.

Najnowsze rozporządzenie, o którym będą dziś dyskutować europosłowie, wylicza wiele działań, które mają doprowadzić do tego, by internet stał się bezpieczniejszym miejscem dla dzieci.

Bruksela przekonuje, że dzieci spędzają przed ekranem komputera więcej czasu niż przed telewizorem. Jednocześnie zauważa, że w sieci można znaleźć ponad 260 mln stron pornograficznych. Według badań, nawet co trzeci użytkownik internetu dostaje

drogą elektroniczną propozycje seksualne.

Europarlamentarzyści chcą, by państwa UE przeprowadziły kampanie informacyjne na ten temat. Europejczyki mają też dostać materiały o tym, jak bezpiecznie surfować po sieci. Dla nauczycieli i osób prowadzących kursy komputerowe uruchomione zostaną specjalne szkolenia.

Twórcy stron internetowych mają ponosić odpowiedzialność za ich zawartość. Będą musieli dopilnować, aby na stronach dostępnych dla dzieci nie znalazła się pornografia, treści nielegalne, jak również dyskrymi-

nujące jakąś grupę społeczną.

Bruksela chce utworzyć znak jakości dla tych dostawców usług internetowych, którzy będą filtrować treści na stronach lub wprowadzać odpowiednie oznaczenia. To pomogłoby rodzicom w wyborze stron WWW, do których dzieci miałyby dostęp. Deputowani chcą także, aby powstała domena KID.eu, która gwarantowałaby, że strona jest odpowiednia dla młodzieży. Komisja Europejska ma też sprawdzić, czy istnieje możliwość stworzenia europejskiej „zielonej linii” dla osób skarżących się na nieuczciwych dostawców usług. KWO